

Jestem zdrowy – Solar

Super, że mogę spać nieuzbrojony
Bez żadnych obaw, że zabiją klony
Że nie potrzebne mi są psychotropy
Nic nie rozpada się jak izotopy
Miałem szaloną chemiczkę w liceum
Miewałem przez nią myśli samobójcze
Po raz pierwszy pojawiły się, i wróciły wiele razy później
Wtedy w internecie czułem, że nie jestem sam
Dziś w internecie to czuje, że jestem sam
Odkąd non-stop wszyscy biją się tu o uwagę
A słowo autorytet zastąpiło influencer
Ciągłe wyścig zbrojeń, kto ma lepszą zbroję
Kto ma większą armię, kto żyje najfajniej
I leków nie biorę bo wszystko mam zdrowe
Choć w sumie lepiej może gdybym brał je

Wciąż czuję się słaby, więc szukam zabawy
Żeby to zabić łażąc po mieście, braki i wady
Alko i dragi, z braku uwagi wszystkie dzieciaki mają
Depresję

Braki i wady, braki, braki i wady
Alko i dragi, alko i dragi
Braki i wady, braki, braki i wady
Wszystko co biorę, łażąc po mieście

Nowe auta koją ból, nowe auta robią skrzt
Ciągłe robię forszę, w mojej głowie ciągle nowe fobie
Kiedyś miałem problem
Ty już nic nie świruj, tylko trzęś tym dla mnie ciągle
Patrzę na jej uda znowu, chcę być małym chłopcem
Ja i moje drugie ja, oboje chcemy dla mnie dobrze
Gdy nikt nie słyszy czasem płaczę
Nie dzwoń, proszę, chyba, że masz dla mnie papier
Nagle chcesz zostać na nowo moim fanem
Zostaw wiadomość po sygnale

Brałem tabletki, gdy nie czułem się na siłach
Już ich nie biorę; dziś ich czule nienawidzę
Łańcuchy na mnie czuję się jak Sylas
Będę legendą, chłopcze nie grasz w mojej lidze

Wciąż czuję się słaby, więc szukam zabawy
Żeby to zabić łążąc po mieście
Braki i wady, alko i dragi
Z braku uwagi wszystkie dzieciaki mają depresję

Braki i wady, braki, braki i wady
Alko i dragi, alko i dragi
Braki i wady, braki, braki i wady
Wszystko co robię - łążę po mieście



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych